

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 18 kwietnia 2017 r.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Krzysztof Głowczyński

**Protokolant:** star. sekr. sądowy Magdalena Teteruk

**po rozpoznaniu w dniu** 04 kwietnia 2017 r. w Legnicy

**sprawy z wniosku** R. K.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o rentę rodzinną

**na skutek odwołania** R. K.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

**z dnia** 21 grudnia 2016 r.

**znak** (...)

I. **oddala odwołanie,**

II. **zasądza od wnioskodawczyni na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwotę 18 0 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Krzysztof Głowczyński

VU 125/17

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 21 grudnia 2016 r. odmówił R. K. prawa do renty rodzinnej gdyż jako małżonka rozwiedziona w chwili śmierci męża nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową i tym samym nie spełnia warunku określonego w art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie miała bowiem prawa do alimentów ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową, a z przedłożonych dokumentów wynika, że nie istniał obowiązek alimentacyjny. Dobrowolne świadczenia między rozwiedzionymi małżonkami przy braku istnienia obowiązku alimentacyjnego nie są alimentami.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. K. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych poprzez nieuprawnione przyjęcie, że w chwili śmierci byłego jej męża W. K. nie otrzymywała świadczeń alimentacyjnych wniosła o przyznanie prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu wskazała między innymi, że do końca życia były jej mąż przekazywał na jej rzecz świadczenia alimentacyjne. Wnioskodawczyni powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. i wydane później wyroki Sąd Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych. Podała, iż po rozwodzie nadal zamieszkiwała

z W. K., który osiągając znacznie wyższe od jej dochody, w całości pokrywał koszt utrzymania mieszkania, wraz z przypadającą na nią częścią. Płacił za dostawę mediów (prąd, gaz, Internet, telewizja kablowa), wody, wywóz nieczystości i czynsz (administracja), ostatnio w łącznej kwocie 752 zł.. Nigdy nie domagał się od wnioskodawczynie zwrotu wydatków, choć jej udział w kosztach utrzymania mieszkania winien stanowić połowę kosztów, tj. 376 zł. W. K. w całości ponosił także koszt codziennych zakupów związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego, które mimo rozvodu faktycznie prowadzili wspólnie. Na zakup żywności, kosmetyków, środków czystości wydawał średnio kwotę 1.500 zł i nigdy nie domagał się zwrotu kosztów zakupów. Chcąc w jakikolwiek sposób partycypować w wydatkach, przez kilka ostatnich lat co miesiąc przekazywała byłemu mężowi kwotę 200 zł a pozostałą część emerytury przeznaczała a zakup leków i suplementów diety, opłacenie prywatnej opieki medycznej, odzież, a także koszty podróży do mieszkającej w K. córki. R. K. wskazała ponadto, że z uwagi na bardzo skromne dochody, bowiem jej emerytura jest trzykrotnie niższa od emerytury jej byłego męża, po orzeczeniu rozvodu nie byłaby w stanie utrzymać się na poziomie, do jakiego przywykła w trakcie małżeństwa. Argumentowała także, że dostarczane jej, stanowiące treść obowiązku alimentacyjnego środki utrzymania, miały charakter alimentów ustalonych w sposób dorozumiany, w zakresie usprawiedliwionych jej potrzeb.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł o oddalenie odwołania i w uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie wskazał na okoliczności faktyczne wynikające z ustaleń zaskarżonej decyzji.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Prawomocnym wyrokiem z dnia 14 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Legnicy I Wydział Cywilny rozwiązał przez rozwód z winy obu stron małżeństwo W. K. z R. K., zawarte w dniu (...), a także określił sposób korzystania przez strony ze wspólnego mieszkania poprzez przyznanie wnioskodawczynie do wyłącznego korzystania najmniejszy pokój o powierzchni 12 m<sup>2</sup>, natomiast pozwanemu W. K. pozostałe dwa pokoje – ze wspólną używalnością pomieszczeń użytkowych.

Po rozwodzie wnioskodawczynie i jej były mąż nadal zamieszkiwali we wspólnym mieszkaniu w L. przy ul. (...)(...).

(o k o l i c z n o ś c i n i e s p o r n e)

Mieszkanie, które wnioskodawczynie zamieszkiwała wraz z mężem o powierzchni 62 m<sup>2</sup> jest mieszkaniem własnościowym. Po rozwodzie byli małżonkowie nie dokonali podziału majątku. Po rozwodzie wnioskodawczynie i jej były mąż faktycznie zajmowali po jednym pokoju, jej mąż zajmował pokój większy. Nadal wspólnie korzystali z trzeciego, największego pokoju.

D o w ó d: zeznanie świadka: A. K.: k. 38v.; e-protokół: 00:09:-00:20:00 – częściowo,

wyjaśnienia wnioskodawczynie, k. 39, e-protokół: 00:28:00-00:32:00.

W. K. zmarł w dniu (...) Ostatnio do śmierci podstawę jego utrzymania stanowiła przyznana mu od 01 lipca 2005 r. emerytura górnicza, ostatnio w kwocie po 4.422.07 zł brutto miesięcznie. Z kolei R. K., ur. (...) jest uprawniona od 23 listopada 2001 r. na podstawie decyzji z dnia 31 października 2001 r. do emerytury, ostatnio w kwocie po 1.561,73 zł brutto miesięcznie.

(o k o l i c z n o ś c i n i e s p o r n e, a ponadto pismo O/ZUS z 31 marca 2017 r., k. 33)

Przez kilka ostatnich lat na poczet kosztu utrzymania mieszkania, wnioskodawczynie co miesiąc przekazywała byłemu mężowi kwoty po 200 zł każda. Kwotę taką sama zaproponowała. W dniach 15 marca 2013 r., 27 lutego 2013 r., 09 grudnia 2014 r., 27 lutego 2014 r., 22 stycznia 2015 r., 30 października 2015 r., 19 lutego 2016 r., 27 lipca 2016 r. kwoty takie przekazała dokonując ich przelewu ze swojego rachunku na rachunek W. K.. Ze względu na „krótką pamięć” wskazanych kwot nie przekazywała bezpośrednio do rąk byłego męża.

D o w ó d: zawarte w uzasadnieniu odwołani a oświadczenie wnioskodawczynie, k. 4,

kserokopie wydruków bankowych, k. 6,

wyjaśnienia wnioskodawczynie, k. 38v.-39, e-protokół: 00:21:00-00:32:00.

W. K. ponosił koszt opłat:

- ostatnio od marca 2016 r. w kwotach po 79,90 zł, 80,80 zł i 87,00 zł za telewizję,

- wpłat na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, ostatnio od listopada 2015 r. w kwotach po 27,40 zł a także po niespełna 450 zł miesięcznie,

- opłat za energię elektryczną, oscylujących w kwotach od około 60 do 130 zł miesięcznie.

D o w ó d: kserokopie: pokwitowań, k. 10 -11,

potwierdzenia płać, k. 12-18.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 21 grudnia 2016 r. odmówił R. K., ur. (...) prawa do renty rodzinnej gdyż jako małżonka rozwiedziona w chwili śmierci męża nie miała prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową i tym samym nie spełnia warunku określonego w art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie miała bowiem prawa do alimentów ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową, a z przedłożonych dokumentów wynika, że nie istniał obowiązek alimentacyjny. Dobrowolne świadczenia między rozwiedzionymi małżonkami przy braku istnienia obowiązku alimentacyjnego nie są alimentami.

(o k o l i c z n o ś c i e s p o r n a)

### **Sąd zważył co następuje:**

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. W świetle ustaleń zaskarżonej decyzji W. K. miał ustalone prawo do emerytury tym samym spełniona została jedna z dwóch określonych powyższym przepisem przesłanek, warunkujących prawo do renty rodzinnej.

Zgodnie z art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny, w tym wdowie, która spełnia warunki określone w art. 70 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 70 ust. 1 pkt 1, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy. R. K. ten warunek spełnia, albowiem chwili śmierci W. K. miała ukończone 50 lat życia. Zgodnie jednak z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, nabywa prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Formalnie tego warunku wnioskodawczynie nie spełnia, gdyż nie miała w chwili śmierci W. K. ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową alimentów. W tym miejscu należy uwzględnić trafną argumentację wnioskodawczynie, wskazującą na wyrok z dnia 13 maja 2014 r. Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 61/13. Wyrokiem tym Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, iż art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440, 1717 i 1734) w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu

śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie zatem z tym wyrokiem art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej traci moc w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 tej ustawy oraz wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony uzależnia od tego, aby alimenty były ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Wobec tego obowiązek alimentacyjny może być realizowany na warunkach ustalonych samodzielnie przez strony w drodze zgodnego ich porozumienia, na co uwagę w uzasadnieniu wskazanego wyżej wyroku zwrócił Trybunał Konstytucyjny. W tym miejscu należy także uwzględnić zawarte w tym uzasadnieniu stwierdzenie, że nie każde przekazywanie określonej sumy pieniężnej na rzecz byłego małżonka stanowi realizację obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 60 § 1 k.r.o. Renta rodzinna jest świadczeniem o charakterze alimentacyjnym, które ma na celu rekompensatę osobom uprawnionym źródła dochodu utraconego wraz ze śmiercią byłego małżonka. Zgodnie z celem tego świadczenia i sposobem uregulowania rentę rodzinną powinna otrzymać osoba, której prawo do alimentów przysługiwało, niezależnie od tego, czy obowiązek alimentacyjny byłego małżonka został potwierdzony przez sąd ugodą sądową lub wyrokiem, czy był on dobrowolnie realizowany do momentu śmierci zobowiązanego. O obowiązku takim można mówić dopiero wówczas, gdy spełnione zostaną przesłanki wskazane w tym przepisie, tj. małżonek uprawniony nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i znalazł się w niedostatku.

Przenosząc te ogólne rozważania na grunt rozpoznanej sprawy, na podstawie niespornego w istocie stanu faktycznego, z którego wynika, że w chwili śmierci męża wnioskodawczyni nie miała z jego strony ustalonego prawa do alimentów wyrokiem lub ugodą sądową i że do chwili śmierci W. K. dobrowolnie przyczyniał się do jej utrzymania w ten sposób, że ponosił koszty utrzymania mieszkania oraz w przeważającej części ponosił koszty codziennych zakupów, należy dokonać oceny mającej na celu ustalenie, czy jego obowiązek alimentacyjny wobec wnioskodawczyni w istocie istniał. W tym celu należy zatem uwzględnić treść normy art. 60 § 1 k.r.o., który stanowi, iż małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. W realiach rozpoznanej sprawy R. K. spełnia pierwszą z wymienionych we wskazanym przepisie przesłankę, bowiem w świetle niespornych ustaleń faktycznych nie została uznana za wyłącznie winną rozkładu pożycia. W zakresie spełnienia drugiej przesłanki w ocenie Sądu R. K. nie znajduje się w niedostatku. Jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału wnioskodawczyni posiada stałe źródło dochodu w postaci emerytury. Posiadając stały taki miesięczny przychód wnioskodawczyni nie może być uznana za osobę znajdującą się w niedostatku w rozumieniu art. 60 § 1 k.r.o. Stan niedostatku zachodzi wtedy, gdy uprawniony nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego usprawiedliwione potrzeby (por. wyrok Sądu Najwyższa – Izba Cywilna z dnia 05 maja 1999 r.; Legalis numer 53639). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy pośród osób znajdujących się w niedostatku przykładowo wskazał osoby niezdolne do pracy z powodu choroby lub podeszłego wieku, nie pobierające renty w ogóle lub pobierające ją w wysokości nie pozwalającej na pokrycie wszystkich ich usprawiedliwionych potrzeb, jeśli oczywiście nie mają majątku, z którego te potrzeby mogłyby być zaspokojone. Ze względu na posiadanie emerytury, która jest stałym źródłem utrzymania, ze względu na jej wysokość, R. K. nie znajduje się w przekonaniu Sądu, w niedostatku w rozumieniu art. 60 § 1 k.r.o. Poziom świadczenia jakie jej przysługuje jest wyższy o ponad 500 zł od emerytury najniższej, wynoszącej miesięcznie od 01 marca 2017 r. 1.000 zł brutto. Skoro zatem świadczenie w takiej wysokości musi zaspokoić usprawiedliwione potrzeby emerytów pobierających świadczenia najniższe, to tym bardziej wyższe o ponad 500 zł brutto świadczenie w szerszym zakresie takie potrzeby powinno zaspokoić. W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazała, że opłaty miesięczne utrzymania mieszkania (wraz z opłatą za media) wynosiły około 750 zł, zaś na zakup żywności, kosmetyków i środków czystości wydatkowała średniomiesięcznie 1.500 zł, czyli około 750 zł na osobę. Treść jej wyjaśnień wskazuje na to, że koszty opłat za energię elektryczną i gaz, które do chwili śmierci jej męża wynosiły odpowiednio 70 i 45 zł, są niższe. Oczywiście niższy musi być także koszt wody i wywozu nieczystości. Skoro zatem wskazane w uzasadnieniu odwołania opłaty za media stanowiły kwoty: 70 zł (prąd), 45 zł (gaz), 100 zł (woda) i 27 zł (śmieci), czyli łącznie 242 zł, to po śmierci jednego z odbiorców, miesięczny koszt opłat jaki wnioskodawczyni ponosi nie powinien być wyższy niż 120 zł. W sumie zatem łączny koszt utrzymania wnioskodawczyni z tytułu opłat za mieszkanie wraz z opłatą za media (czynsz za mieszkanie 411 zł + 120 zł) stanowi

kwota co najwyżej 530 zł. Łączny zatem miesięczny koszt utrzymania wnioskodawczynie może być zaspokojony z przysługującej jej emerytury. Należy wskazać, że R. K. ma potencjalną możliwość obniżenia kosztów utrzymania. Swoje usprawiedliwione potrzeby może bowiem zaspokoić w mieszkaniu o mniejszej powierzchni i tym sposobem ma realną możliwość obniżenia miesięcznych kosztów utrzymania.

Odnosząc się do pozostałych argumentów odwołania, wobec podniesionego w jego uzasadnieniu faktu wskazującego na to, że po orzeczeniu rozvodu W. K. dobrowolnie przekazywał wnioskodawczynie określone przez nią środki, należy wskazać, że zamieszkując wspólnie z wnioskodawczynią zmarły musiał współuczestniczyć w kosztach utrzymania mieszkania i mediów. Jego udział szczególnie w ponoszeniu kosztu czynszu (administracja) w odwołaniu określony na kwotę 430 zł oczywiście musiał być wyższy i to nie tylko ze względu na dysproporcję w wysokości dochodów byłych małżonków ale przede wszystkim z uwagi na istotny fakt, że z mocy wyroku rozwodowego W. K. był uprawniony do faktycznego zajmowania większej części mieszkania. Nie jest zatem tak, jak argumentuje ubezpieczona, że - przynajmniej w tym zakresie - jej udział winien stanowić połowę kosztów. R. K. przyznała, że „... przez kilka ostatnich lat co miesiąc przekazywała byłemu mężowi kwotę 200 zł.”. Ta okoliczność wskazuje zatem na to, że o ile jej były mąż ponosząc wskazane w odwołaniu koszty mieszkania przyczyniał się do jego utrzymania, to w kosztach tych partycypowała i to od lat także wnioskodawczynie. Ustalone w sprawie fakty faktycznie wskazują na to, że – jak słusznie zauważyła wnioskodawczynie – zmarły partycypował w kosztach jej utrzymania. Fakt ten nie oznacza jednak, że tym sposobem realizował względem niej obowiązek alimentacyjny. Z ustalonych w sprawie faktów nie wynika bowiem, by wolą zmarłego była chęć realizacji względem R. K. obowiązku alimentacyjnego.

W świetle zaś przytoczonych wyżej rozważań opartych na treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, fakt regulowania przez W. K. kosztów mieszkania i mediów, w sytuacji gdy adekwatną do sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania część tych kosztów ponosiła także wnioskodawczynie nie dowodzi realizacji obowiązku alimentacyjnego.

Uwzględniając powyższe, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. pozbawione uzasadnionych podstaw odwołanie oddalił.